



KS. KRZYSZTOF KONECKI\*

TORUŃ–WŁOCŁAWEK

Ks. Józef Niesyto, *Ekshumacja. Przewijanie zwłok w plemieniu Betsileo na Madagaskarze*, Toruń–Sudbury 2013, ss. 452

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2016.040>

Książka ks. dra Józefa Niesyto *Ekshumacja. Przewijanie zwłok w plemieniu Betsileo na Madagaskarze*, Toruń–Sudbury, została wydana w Oficynie Wydawniczej Kucharski 2013. Recenzję wydawniczą napisał ks. prof. dr hab. Jan Perszon.

Zawiera ona wszystkie elementy składowe klasycznej rozprawy naukowej. Mamy tu na uwadze wykaz skrótów, spis treści, wstęp, siedem rozdziałów, zakończenie, bibliografię, streszczenie w języku francuskim, angielskim i 13 aneksów. Zabrakło indeksu nazwisk cytowanych autorów, który w tego rodzaju publikacjach jest już standardem.

We wstępie rozprawy (liczącym 12 stronic), który legitymuje się wszystkimi, wymaganymi metodologicznie elementami, Autor wprowadza czytelnika w problem swej rozprawy, ukazuje jej cel oraz charakteryzuje drogę postępowania – metodę pracy i sytuuje rozprawę w znamionach współczesnej „kultury i cywilizacji śmierci”

Głównym celem rozprawy habilitacyjnej jest przedstawienie zwyczajów pogrzebowych i związanych ze śmiercią wierzeń plemienia Betsileo

---

\* Ks. prof. zw. dr hab. Krzysztof Konecki jest Kierownikiem Katedry Teologii Praktycznej na Wydziale Teologicznym UMK w Toruniu oraz założycielem i redaktorem naukowym czasopisma „Teologia i Człowiek” (kkkonecki@o2.pl).

na Madagaskarze, a zwłaszcza występującej tam ceremonii *ekshumacji i przewijania zwłok*, które można umieścić w kontekście idei powrotu śmierci do świadomości społecznej. Mimo bogactwa literatury tanatologicznej w żadnej z publikacji nie podjęto dotąd dogłębnego zbadania wierzeń, obrzędu ekshumacji i przewijania zwłok. Jeśli prowadzono jakies badania w tym zakresie u plemienia Betsileo, to jedynie pod kątem kultu tradycyjnego w celu wyjaśnienia jego znaczenia. Nie podjęto jednak dotychczas próby oceny tego kultu z perspektywy chrześcijańskiej. I w tym zawiera się nowość recenzowanej pozycji.

Po wstępie ks. Habilitant przystępuje do rozwiązania podjętego zagadnienia, które przedstawia w siedmiu rozdziałach.

Rozdział pierwszy ma charakter wprowadzający. Zawiera on prezentację historii wyspy Madagaskar oraz plemienia Betsileo z położeniem akcentu na okres ekspansji kolonialnej i niewolnictwa. Autor zwraca uwagę, że negatywny, a w wielu przypadkach wręcz destrukcyjny wpływ kolonializmu na całokształt miejscowej kultury pozostaje widoczny do dziś. Jest jednak świadom, że jednym ze skutków epoki kolonialnej jest – zasadniczo dość skuteczna – ewangelizacja miejscowej ludności.

W rozdziale drugim przedstawiona została historia – przede wszystkim katolickiej – ewangelizacji plemienia Betsileo w latach 1899–1934. Habilitant omawia działalność misjonarzy europejskich i trudności, na jakie napotykali w czasie swojej pracy duszpasterskiej. Wspomina również o niezdrowej rywalizacji między wspólnotami chrześcijańskimi i o przesładowaniach Kościoła ze strony władz kolonialnych, zwłaszcza na początku XX wieku. Głoszenie Malgaszom Chrystusa i zakładanie lokalnego Kościoła dokonywało się bowiem w kontekście wprowadzonego przemocą zwierzchnictwa Europejczyków (Francji i w mniejszym zakresie Anglii).

Rozdział trzeci prezentuje i wyjaśnia teologiczne uniwersum tradycyjnej religii Betsileo. Kluczowe w tym zakresie jest pojęcie Boga Zanahary, Przodków Razana i wybranych „Ra”. W rozdziale zaprezentowano także tutejsze wierzenia eschatologiczne (czytelnik z łatwością dostrzeże, że ten chrześcijański termin nie jest do miejscowych realiów adekwatny) i poglądy Betsileo w odniesieniu do życia pozagrobowego. Ze względu na występujące w tej grupie etnicznej przekonanie o możliwości ukazywania się zmarłych (duszy) i wchodzenia z nimi w relacje przedstawia się także ten niezwykle fenomen paranormalny. Zaprezentowano także – stojące

w zdecydowanej opozycji wobec doktryny katolickiej – zjawiska (seanse) demoniczne „Tromba”, powszechnie praktykowane w plemienu Betsileo.

Zasadnicze znaczenie dla niniejszej rozprawy mają kolejne cztery zamykające ją rozdziały. W rozdziale czwartym Autor szczegółowo omawia znaczenie grobowca, który w tradycyjnych wierzeniach odgrywa niezwykle ważną rolę. Można bez obawy określić grobowce jako „klucz” do całej – nie tylko związanej ze śmiercią – kultury Betsileo. Przedstawiona jest więc najpierw geneza tych specyficznych budowli i ich występowanie na Płaskowyżu Centralnym rodzaje. Ponieważ społeczność Betsileo bardzo wielkie znaczenie przypisuje grobowcom (są to domy wznoszone na wieczność), niezbędne było szczegółowe przedstawienie wszystkich etapów budowy grobowca.

W rozdziale piątym swojej rozprawy Autor przedstawia genezę i istotę ekshumacji – „famandihana”, a także jej rodzaje. Ponieważ ekshumacja jest jedną z najważniejszych czynności pogrzebowych praktykowanych w plemienu Betsileo, dobrze się stało, że ks. Habilitant – poza adekwatnym opisem – ukazał ją w szerokim kontekście, czyli w aspektach: psychologicznym, społecznym i religijnym.

W rozdziale szóstym przedstawiona została ceremonia funeralna przewijania zwłok „Ati-damba”. Ofiarowanie nowego ubrania zmarłym stanowi bardzo ciekawy fenomen kulturowy, który nie jest znany w kulturze europejskiej. Dlatego słusznie Autor rozprawy uznał za konieczne nie tylko dokonanie jej opisu, ale także przedstawienie próby oceny jej znaczenia w kontekście ekonomicznym, społecznym, religijnym i moralnym. W rozdziale tym został również zaprezentowany, poza Madagaskarem raczej nieznanymi, zwyczaj składania ofiary z „Zebu”, który zwie się „Tsaboraha”.

W ostatnim rozdziale Autor podejmuje się szczegółowej analizy rytuału przewijania zwłok „Ati-damba”. Czyni to najpierw w kategoriach jego znaczenia w kulturze lokalnej, potem zaś w świetle tradycji chrześcijańskiej. Słusznie Autor uznał też za konieczne podjęcie wątku praktyk okultystycznych, urzeczywistnianych w miejscowej kulturze podczas inicjacji, niektórych modlitw i składania ofiary z „Zebu”. Uwidoczniona też zostaje rola, jaką w badanej społeczności odgrywa cnota miłości, rozumiana (albo raczej urzeczywistniana) jako „uczestnictwo” w życiu i śmierci bliźnich czy ofiarowanie ubrania zmarłym. Jej postacią

jest także błogosławieństwo będące owocem spotkania Boga Zannahy z człowiekiem.

Cennym dodatkiem są aneksy, które stanowią uzupełnienie i ilustrację niektórych tez niniejszego opracowania. Są one dla całości rozprawy bardzo ważnym rodzajem dokumentacji źródłowej. Pod względem tematycznym podzielono aneksy na 13 części.

Lektura całości tej pracy przekonuje, że mamy do czynienia z opracowaniem niezwykle oryginalnym i bogatym w treść. Autor dokonał ogromnego trudu przestudiowania obszernego materiału źródłowego, który stanowią etnologiczne badania terenowe, przeprowadzone przez niego w latach 2008–2011 w 54 miejscowościach położonych na terenach zamieszkałych przez plemię Betsileo. Ważnym źródłem informacji w tym zakresie byli inspektorzy katolicki, protestanccy i anglikańscy, a także katecheci oraz chrześcijanie piastujący różne funkcje społeczne. Także przeprowadzone wywiady, zwłaszcza z tymi osobami, które aktywnie uczestniczą w rytuałach malgaskiej tradycji ekshumacji i przewijania zwłok. W analizie tego zagadnienia ks. Habilitant odwołuje się również do literatury teologicznej z zakresu eschatologii katolickiej i historii liturgii. Jak wynika z lektury rozprawy, źródła oraz literatura przedmiotu zostały przez księdza Doktora nie tylko zgromadzone i przeczytane, ale także skutecznie przyswojone i przemyślane.

Lektura rozprawy habilitacyjnej rodzi uznanie, a w konsekwencji prowadzi do podkreślenia merytorycznych walorów osiągnięć. Do nich należy zaliczyć zaprezentowanie polskiemu czytelnikowi zwyczajów pogrzebowych i związanych ze śmiercią wierzeń plemienia Betsileo na Madagaskarze, a zwłaszcza występującej tam ceremonii *ekshumacji i przewijania zwłok*, które można umieścić w kontekście idei powrotu śmierci do świadomości społecznej. Mimo bogatej literatury tanatologicznej w żadnej z publikacji nie podjęto dotąd dogłębnego zbadania wierzeń, obrzędu ekshumacji i przewijania zwłok.

W opinii recenzenta merytoryczna wartość recenzowanej rozprawy polega na tym, że jeszcze nikt w Polsce nie opracował tego zagadnienia w tak kompetentny i dogłębny sposób. Istnieją wprawdzie opracowania tego tematu, ale są one tylko cząstkowe. Z satysfakcją można powiedzieć, że jest to temat nowatorski. I w tym zawiera się istotna nowość, która stanowi ostateczne kryterium każdej pracy habilitacyjnej.

Praca jest dość starannie przygotowana i zaprezentowana pod względem formalnym. Każdy z rozdziałów poprzedzony jest dobrze informującym wstępem i kończy się „próbą oceny” przeanalizowanego materiału, co jest bardzo ważne. Twierdzenia są dobrze i obficie udokumentowane (763 przypisów!), co wskazuje na znajomość i właściwe wykorzystanie źródeł i literatury przedmiotu. W przypisach Autor prowadzi również własne refleksje, co podnosi walor recenzowanej pracy.

Ponieważ ma to być krytyczna opinia książki, recenzentowi nasuwają się po lekturze następujące wątpliwości i pytania.

1. Habilitant w zbyt małym zakresie podjął ważną kwestię inkultuacji Ewangelii w kulturze malgaskiej; jej skuteczności (a raczej braku) w zakresie wierzeń i rytuałów związanych ze śmiercią i pogrzebem. Jakie są przyczyny faktycznej koegzystencji chrześcijaństwa z wierzeniami tradycyjnymi? Czy podejmowano w tym zakresie jakieś działania, strategie duszpasterskie?
2. Z tą sprawą wiąże się druga, mianowicie problem teologiczny. Autor w sposób dość swobodny dokonał – zaznaczając jednak różnice między nimi – identyfikacji Boga Zanahary Be z Bogiem objawienia biblijnego. Czy w Kościele katolickim na Madagaskarze dokonuje się jasnego rozróżnienia w tym zakresie?
3. Dokonane w oparciu o szerokie badania etnograficzne analizy wierzeń i rytuałów mortuarnych u Betsileo dowodzą, że ich religijność ma – w wielu wymiarach – charakter synkretyczny. Jak się wydaje, Habilitant za mało wyeksplikował ten problem. A przecież ma on doniosłe znaczenie nie tylko dla lokalnego duszpasterstwa, ale także dla teologii.
4. Z lektury książki wynika, że mentalność autochtonów ma znamiona „magicznej”. Problem przenikania się religii chrześcijańskiej i miejscowej kultury magicznej wymagałby zastosowania klarownej klasyfikacji i zdefiniowania granic (i różnic) między magią a religią. Autor dokonał tego tylko w małym, moim zdaniem dalece niewystarczającym, zakresie.
5. Habilitant jako ksiądz katolicki postrzega „inną” autochtoniczną eschatologię plemienia Betsileo w perspektywie własnej, czyli chrześcijańskiej. Nie sposób tego uniknąć. Wydaje się jednak, że w wielu przypadkach zbyt mocno „trzymał się” schematu

eschatologii katolickiej, usiłując aplikować jej kategorie do miejscowych wierzeń. W rezultacie niektóre analogie robią wrażenie sztucznych, mam na myśli np. sąd, niebo, piekło, czyściec. Nieco „naciągana” jest chyba także argumentacja związana z pojęciem „dobrej” i „złej” śmierci.

6. W książce spotyka się sporo niedociągnięć stylistycznych, niejednolitość przypisów, uchybień interpunkcyjnych. Tylko część z nich można tłumaczyć faktem, że Habilitant na co dzień pracuje w środowisku francuskojęzycznym.

Lektura tej książki przekonuje, że pracę habilitacyjną ks. dra Józefa Niesyto dotyczącą badań na temat zwyczajów pogrzebowych i związanych ze śmiercią wierzeń plemienia Betsileo na Madagaskarze, a zwłaszcza występująca tam ceremonia *ekshumacji i przewijania zwłok*, należy uznać za istotny wkład w polską misjologię oraz ważny przyczynek w dziedzinie antropologii śmierci. Tradycyjna religijność Betsileo, w swoim niewątpliwym bogactwie i różnorodności, wiele miejsca poświęca śmierci i celebracji funeralnej. Śmierć w kulturze plemienia Betsileo jest wydarzeniem rytualizowanym, które wchodzi w określone ramy pewnego modelu symbolicznych czynności, formuł słownych, zabiegów i zachowań. Podjęcie tej problematyki było dla Autora przedsięwzięciem fascynującym, ponieważ ekshumacja i ofiarowanie nowego ubrania zmarłym stanowi bardzo ciekawy fenomen kulturowy. Specyfika tych rytuałów jest ewidentna, zwłaszcza w odniesieniu do kultur Afryki, Azji i Europy. Wydaje się, że mieszkańcy plemienia Betsileo, mimo wpływu nowoczesnych prądów, potrafili zachować tradycyjny model rytu ekshumacji i czynności z nią związanych.